

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnośnikiem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 3 zł.
Zagranicą 5 zł.
Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz millim. lub jego miejsce na
str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 205 (7835)

Niedziela dnia 7 Września 1924 r.

Rok XXXII

Cieźką winę wobec Polski

popelnia ten, co trzyma pieniądze w domu, a nie lokuje ich w banku.

Pieniądze złożone w banku, puszczane są w obieg i przynoszą procenty, — leżące w domu mogą być skradzione, wypożyczone zaś prywatnie na duże odsetki w większości wypadków są niezwracane.

Bank Ziemi Kaliskiej

powstały siłami miejscowego społeczeństwa, istniejący już 31 lat,

posiadający piękny gmach i duże zasoby,

przyjmuje wszelkie nawet najmniejsze wkłady za oprocentowaniem i daje bezwzględna gwarancję pewności w kładęk.

1716

SZLAGIER SEZONU!

KINO STYLOWY

wyświetla od dziś i dni
następne obraz p. t.

Pocz. s. o 6, ost. 9.30, w
sob. niedz. i św. o 5.

Romans Akrobaty cyrku Francesco

wspaniały dram. cyrk. w 6 potężn. akt. Janem Riehanem i ślicznej Marji Pankau. Wkrótce:
z znak. partnerem ulubionej LYI MARY Hygiena małżeństwa.

Film ten wyświetlany kilka tyg. z niebywałym powodzeniem w Warszawie poruszył wszystkie sfery Stolicy.

Księgarnia, skład nut i materiałów piśmiennych

M. JASIŃSKI

Kalisz, ul. Kanonicka Nr. 3.

Poleca na nadchodzący sezon szkolny książki szkolne i beletrystyczne, materiały piśmienne, przybory szkolne po cenach konkurencyjnych. Obsługa szybka i rzetelna. Ceny niskie!

1668

TABELA KOMORNEGO

w złotych polskich według ustawy o ochronie lokatorów obowiązującej od 1 czerwca 1924 roku

DO NABYCIA

w Kanterze Gazety Kaliskiej

Aleja Józefiny Nr. 1.

CENA EGZEMPLARZA 15 GROSZY.

Kupię większy sklep

na Wrocławskiej lub Józefiny.

Zgłoszenia tylko piątek i sobota od 6-8 po poł., Hotel Europa pokój № 19. 1708

DENTYSTA

Wolpe = Lampert

GLÓWNY RYNEK № 17

dom Salamonowicza) przyjmuje od 10 rano do 7-ej wiecz. 864

LEKARZ-DENTYSTA

Helena Lewkowicz

POWRÓCIŁA

1680 Kalisz, Babina 27.

Wspólnika

poszukuje fabryka mebli i trumien z kompletnymi maszynami lub też sprzedam całą fabrykę z żywym i martwym inwentarzem. Wiadomość: Wp. Ostrów, ul. Szpitalna, Józef Moryson. 1719

Niniejszem podaję do wiadomości Sz. Publ., że z dniem 15 września wystąpiłem ze sklepu galanteryjnego „Spółka” i rozpocząłem swą działalność na własną rękę p. f.

Z. Rączkowski

przy ul. Al. Józefiny 1 obok Red „G.K.” Sklep mój zaopatrzony został w wielki wybór towarów galanteryjnych, konfekcji męskiej, damskiej, oraz artykułów podróжных, wyrobów dzianych pończoszniczych i kosmetyczn.

Polecając się łaskawej pamięci Sz. Publiczności pozostaję z poważaniem

Z. Rączkowski

Ceny konkurencyjne!

Ceny konkurencyjne!



Od dnia 7-go września r. b.
Niech wszyscy przyjdą podziwiać
nadmierzającą sensację

„Tajemnica złotej czaszki”

sensacyjny dramat w 7-miu wielkich aktach. Obraz przedstawia niezwykłą odwagę ludzką w wstrząsających przygodach miliardów. Czaszka ta posiada straszną tajemnicę, w której znajduje się plan miejsca, gdzie ukryte są drogocenne skarby i **banda opryszków** postanawia dostać ten plan w swoje ręce. Początek seansów w dni powszednie o godz. 6, w soboty i święta o godz. 5, ostatni o godz. 9-30.

WĘGIEL Górnośląski

z kopalni:

Max	Marie
Hramsta	Böer
Georg	Brade
Oheim	Heinrichsglück
Fanny	Neuglückauf
Hoym	Prinzen
Fürsten	Heinrichsfreude
Emanuelsgen	

po cenach kopalnianych na weksle 3 miesięczne.

PORTLAND CEMENT

z pieców rotacyjnych
fabryki

„RUDNIKI” po cenach
fabrycznych
na weksle 1½—2 miesięczne.

KOKS ZABRZECKI

Z „EMMA” i „WOLFGANG”
po cenach hutniczych
na weksle 3 miesięczne.

WAPNO CZĘSTOCHOWSKIE

„Rudniki”

na weksle 3 miesięczne.

SUPERFOSFAT

od 14
do 22
proc.

po cenach fabrycznych
na weksle 3 miesięczne

— poleca —

KALISKA SPÓŁKA OPAŁOWA

KAZIMIERZOWSKA 1. — TEL. 92.

Herman i Grossman

Warszawa, Mazowiecka 16.

Fortepiany i pianina

znanych fabryki

GROTRIAN STEINWEG,

RUD. IBACH,

1720

C. J. QUANDT,

H. WOLFFRAM.

NAJWIĘKSZY WYBÓR.

Zapisy do otwierającego się

Zakładu Freblowskiego

dla dzieci żydowskich w wieku przedszkolnym
przyjmują w godz. 12-2, 4-6.

Horowiczowa

Globus-Weinbergowa

Lazienna 15, II piętro.

1699

Nieudany zamach na najwyższego Dostojnika Rzeczypospolitej.

Na innym miejscu podajemy depezę jaką otrzymaliśmy wczoraj o godz. 7-ej wieczorem ze Lwowa i ogłosiliśmy w dodatku nadzwyczajnym, o nieudanym zamachu na Prezydenta Rzeczypospolitej ukochanego przez cały kraj pana STANISŁAWA WOJCIECHOWSKIEGO. Aczkolwiek bomba rzucona w samochód Prezydenta okazała się nieszkodliwą i życiu Dostojnika nie groziło niebezpieczeństwo, w każdym razie jest to akt wysoce zbrodniczy, ponieważ mógł wywołać panikę wśród zgromadzonych na ulicy tłumów i być powodem wielkiego nieszczęścia. Jest to drugi już zamach w Lwowie na głowę Państwa. Zamach wykonany przez ludzi, którzy za wszelką cenę chcą wywołać w naszej nieszczęśliwej Ojczyźnie zamęt i wojnę domową, aby tem lepiej „łowić ryby w mętnej wodzie”.

O ile rząd i sądy w swoim czasie popełniły wielki błąd, nie skazując zamachowca Fedaka na karę śmierci, a nawet ułaskawiając go, gdyż dżłś chodzi jako wolny obywatel po Berlinie, o tyle obecnie zamachowców, chociaż używali bomby nieszkodliwej, winna spotkać sprawiedliwa i sroga kara, aby w ten sposób nauczyć zdrajców i wrogów Polski, którzy w niej opiekę znaleźli, że nie wolno podnosić rękę na tego, który jest wyobrazicielem w Polsce państwowości i władzy najwyższej.

Przy tej sposobności pozwalamy sobie w imieniu wszystkich Kaliszzan Szanownemu Panu Prezydentowi WOJCIECHOWSKIEMU, który wśród nas się urodził i jest obywatelem honorowym naszego miasta wyrazić najżywszą radość z powodu uniknięcia nieszczęścia i złożyć życzenia aby jak najdłużej sterował nawą Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej...

Groźba wywołania przesilenia.

„Czas Krakowski” pisze:
W niedzielnym numerze „Rzeczypospolitej” ukazał się artykuł p. Strońskiego p.t. „Przesilenie”, poświęcony ostatnim zmianom na stanowiskach rządowych. Krytyka autora jest nieźle miernie pouczająca, pokazuje bowiem dobitnie stosunek do rządu miarodajnych sfer t. zw. prawicy sejmowej, Krytyka p. Strońskiego stoi w rażącej sprzeczności z poglądem sen. Koskowskiego, wypowiedzianym na łamach „Kurjera Warszawskiego” po objęciu urzędowania przez ministra Skrzyńskiego, zapowiadającym mu najzupełniej obiektywną ocenę jego działalności. Dobrze byłoby w Polsce, gdyby wszyscy ludzie należący lub zbliżeni do narodowej demokracji myśleli kategoriami politycznymi powyższego senatora. Silny obóz zachowawczy bardzo szybko powstałby wówczas i nie byłoby tego tragicznego dla państwa rozdźwięku pomiędzy umiarkowaną i zachowawczą opinią publiczną a prawicą sejmową, pomiędzy konserwatystami a nacjonalistami.

I p. Stroński ocenił należycie braki naszej służby zagranicznej w tubylnym okresie. Musiał więc zdawać sobie sprawę z konieczności daleko idących zmian w celu przebudzenia aparatu przy ul. Wierzbowej z dotychczasowej apatii i uczynienia go zdolnym do twórczej pracy. Oczywiście, ci lub inni z kandydatów nowego ministra mogą się niepokoić w obozie b. większości t. zw. „narodowej”. Obóz ten jednak, gdy był u steru, nie potrafił zasilić naszego urzędu zagranicznego ludźmi o kwalifikacjach mogących zdołać chociażby uznać przeciwników. Rezultaty polityki personalnej p. Seydy były pod każdym względem fatalne, a w każdym razie chyba bezspornie obniżyły poziom tego urzędu w porównaniu ze sprawnością jego za czasów Skrzyńskiego, Skirmunta, Sapięhy, Paderewskiego czy innych „lewicowców”; wszak prawica nasza ustawicznie posługuje się argumentem, jakoby

wszystkie poprzedzające gabinet paktu Lanckorońskiego rządy były lewicowe. Jeżeli więc byłoby zawczasie zawyroковано dzisiaj o trafności wszystkich przesunięć p. Skrzyńskiego, to w każdym razie trzeba by się wstrzymać z ich krytyką, zanim nie ujawnią się takie czy inne plony tego posiewu. Takie — moim zdaniem — byłoby jedynie możliwe stanowisko polityka szczerze państwowego do rządu pozaparlamentarnego i ponadpartijnego wyłączone z punktu widzenia korzystnej dla kraju tegoż działalności i p. Stroński chętnie się z własnego stronnictwa i wogóle całej prawicy bezinteresownem dotychczas poparciem stale udzielanem obecnemu rządowi sanacji skądinąd. Nie dla czegoż w takim razie p. Stroński pozwala sobie na dowcip o „rachunku bez gospodarza” i przypomina p. Grabskiemu delikatnie, jakoby zapomniał o długu wdzięczności zaciągniętym w stosunku do stronnictw prawicowych za przeforsowanie ustawy o pełnomocnictwach i częsta pomoc okazywaną rządowi przeciwko demagogii lewicy, dając przez to chyba wyrażnie do zrozumienia że dalsze tego rodzaju „kokietywanie” lewicy może zagrozić konsekwencjami ujemnymi dla rządu z chwilą zakończenia się ferji sejmowych? Czyżby p. Stroński groził przesileniem?

Wiadomo, że od dłuższego czasu czynione są usilne próby rekonstrukcji większości dla umożliwienia ponownego wyłonienia z niej rządu. Przesilenie gospodarcze, niezadowolone szeregów mas płatników podatkowych, ambicje całego szeregu zawiedzionych polityków opatrzeniowych, robita swoje, ułatwiają gruntu przesileniu leniwym burzycielom, dla których za długo już rządził gabinet sanacji skarbu, tak jak gdyby doczekać się nie mogli umożliwienia różnym kucharskim i seydomym genjuszom zburzenia złotego i poderwania z tak dużym wysiłkiem przywróconego jako tako naszego kredytu moralnego zagranicą. Wszak w sferach, w których dobro Polski wiąże nietylko z oddaniem jej pod dobre rządy, ale z rządzeniem w niej większości sejmowej chociażby sklejonej kosztem przetargu o najżywniejsze interesy państwa, wszelki obiektywizm zasadniczy w stosunku do rządu jest wykluczony. Były rząd większości „narodowej” chociaż horrendalne jego przewinienia w dziedzinie skarbowej, politycznej i społecznej wo-

ly, wprost o pomstę do nieba i bynajmniej nie były idealizowane przez poszczególne trzęśnięcie patrzących polityków prawicy, pomimo wszystko do samego końca był wychwalany i zaciekle bronił na łamach prasy prawicowej wyłącznie dlatego, że reprezentował większość sejmową. Natomiast rząd gen. Sikorskiego, chociaż bezspornie złotymi zgłoskami zapisany w dziejach niepodległej Polski i chociaż reprezentował na pewno opinie ogromnej większości myślicy Polskiej, całego nieskonsolidowanego parłijnie obozu konserwatywnego, liberalnego i umiarkowanego, li tylko dlatego namiętnie był zwalczany i wreszcie obalony, że starał się rządzić Polską według przykazań własnego rozumu, nie szukając natchnienia w łaskach tej czy innej w większości niedojrzałego politycznie naszego przedstawicielstwa parlamentarnego, opartego na zgubnej w naszych warunkach ordynacji wyborczej, niestety, zmorą dreczącą młodą na zgubnej w naszych warunkach ordynacji wyborczej. Mylna teoria rządów większościowych zostaje, niestety, zmorą dreczącą młodą nasze stosunki konstytucyjne i, doprawdy, nie można dosyć ubolewać nad tem, że p. Stroński stał się narzędziem wyuzdanego sejmowładztwa.

Należy więc wyraźnie zaznaczyć, że rząd Wł. Grabski, Sikorski, Skrzyński starając się konsekwalnie przeprowadzać sanację we wszystkich dziedzinach naszego życia państwowego bynajmniej nie stara się o okupienie poparcia sejmowego jakimkolwiek przetargami z indywidualnymi przesadami poszczególnych stronnictw, a jedynie o przekonanie sejmówi drogą kolejącego demostrowania mu gotowych rezultatów swoich prac, o pożyteczności dalszego swojego trwania u steru władzy. Taki jedynie stosunek do ciała ustawodawczego rząd pozaparlamentarny i po nadpartijny respektować może. O ile sejmowo ce prac rządowych potępi, ma bezprowne prawo do jego obalenia i zastąpienia go czemś lepszym. O ile natomiast zakusy przesileniowe podyktowane będą wyłącznie lub częściowo niecierpliwością kandydatów tej czy innej konfiguracji większościowej rwaną się do tek ministerjalnych i turzenia się w żłobie rządowym, robotka taka zasłużyć może tylko na najwyższą pogardę i wywołaćby musiała żywy odruch protestu całego zdrowo myślącego społeczeństwa.

Nie tracę wszelkie nadzieje, że „skrajnie prawicowy“ p. Stroński, należący do tego samego klubu sejmowego, co i spokojni, zrównoważeni i czysto państwowi rolnicy poznańscy, tak bliscy duchowo konserwatystom małopolskim i wileńskim, mający organ tak nader sympatyczny, jak „Dzień Polski“ w Warszawie, — nie da się jednak unieść demagogicznym zapędem Nowaczyńskich et consortes, niemających nic wspólnego z jakąkolwiek zachowawczością społeczną i nie dopuści do zmiany w stosunku do obecnego rządu tego państwowego stanowiska reprezentowanej przezeń grupy poselskiej.

TELEGRAMY.

Nieudany zamach na Prezydenta Rzeczypospolitej we Lwowie.

LWOW, 5.9. (telegram własny „Gazety Katolickiej“). Wczoraj o godzinie 3 po południu, gdy Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski przejeżdżał ulicą Legionów, u wylotu ulicy Kołomyjskiej dwóch osobników rzucił bombę pod samochód pana Prezydenta. Bomba wybuchła przed samym samochodem, jednakże okazała się nieszkodliwą, czyli t. z. stinkbomba.

Widocznie sprawcom zamachu chodziło o wywołanie paniki i zamieszania. Prezydent udał się w dalszą drogę bez przeszkód. Jednego ze sprawców aresztowano, drugi zdołał zbiec.

Policja prowadzi energiczne śledztwo.

Zgromadzenie Ligi Narodów

LONDYN, 6.9. Rozpoczęcie miało przyjąć nieścisły blask nadziei, a zakończyło się porażką i niepowodzeniem.

Mowa Mac Donalda, oczekiwana z tak wielką niecierpliwością, nietylko nie zawierała żadnej konkretnej idei pokoju, żadnej propozycji w sprawach rozbrojenia i bezpieczeństwa lecz była wprost skierowana przeciw istniejącym aljansom.

Mac Donald całą siłą wiecowej argumentacji starał się skłonić Ligę do przyjęcia zasady arbitrażu trybunału haskiego, jako jedynego czynnika, derydującego w sprawach wojny i pokoju. O tem opinia polska powinna wiedzieć: pod przykrywką arbitrażu ukrywa się wyraźna tendencja rewizji istniejących traktatów, Mowa

Mac Donalda scharakteryzowano w kołach politycznych. Genewy „deconcertant decourageant“.

Pierwszy odpowiedział Mac Donaldowi minister Skrzyński w długiej mowie, wypowiedzianej z pamięci świetną francuszczyzną.

Minister Skrzyński powiedział w szczególności, że należało powiedzieć o polskiej polityce zagranicznej i zwrócić uwagę na stronę Mac Donalda, rzucił z trybuny Ligi narodów szczytne hasła pokoju takiego, jak go pojmuje naród polski, to jest opartego na bezpieczeństwie i pracy.

Mac Donald o Górnym Śląsku

GENEWA, 6.9. Poruszając w wygłoszonym na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia Ligi narodów przemówieniu sprawę niezrozumienia działalności Ligi, Mac Donald wyraził ubolewanie, że prace Ligi narodów są na ogół prawie zupełnie nieznaną; sprawę przedstawia się inaczej — mówił premier gdy został poproszony o jakiś przykład, jak na przykład w odniesieniu do Górnego Śląska. Słowa te wywołały powszechne zdziwienie, zwłaszcza wśród delegacji francuskiej.

Tymczasem popołudniu Mac Donald oświadczył nagle, że w sprawie Śląska mówił tylko przykładowo. Szło mu o zaznaczenie, że mogą być nierozumni ludzie, którzy przypuszczają, że Liga popełniła błąd w sprawie Śląskiej. Na niekorzyść Polski mówić nie chciał. Polecił też sprostować odnośny ustęp w protokole obrad.

Wobec tego minister Skrzyński potrzebował już tylko pośrednio zareagować na odnośny lapsus premiera angielskiego, co też uczynił.

Członkowie delegacji angielskiej w rozmowach z dziennikarzami wyrażali żal z powodu zeszłego nieporozumienia i zadowolenie, że zostało ono szybko zlikwidowane.

Ks. Biskup Przeździecki o nacjonalizmie

KRAKOW, 6.9. Ks. J. Urban w interesujących uwagach „Po kongresie w Wolehradzie“, drukowanych w krakowskim „Głosie Narodu“, przytacza między innymi słowa, jakie tam wypowiedział o nacjonalizmie ks. biskup podlaski Przeździecki z okazji omawiania metod pracy w sprawie Unji kościelnej. Przemówienie ks. biskupa Przeździeckiego piętnowało nacjonalizm, który z religii, a zatem i z takiej misyjnej usiłuje uczynić narzędzie wynaradawiania obcych narodowości. „My kapłani katolicy wszyscy musimy mieć odwagę przeciwstawić się tym, którzy w kościele chcą narzucać wiernym język niemieckiego. Nie wolno nam ręki przykładać do akcji wynaradawiania w szkole. Musimy użyć wszelkich wpływów i dozwolonych środków, aby opanowywać zapędy wynaradawiania. Niech w nas widzą wszyscy obrońców tego, co każdemu człowiekowi po Bogu jest najdroższe“. Te iście katolickie słowa były naprawdę jedną z nielicznych rzeczowych wskazówek, które mają znaczenie na każdym polu akcji misyjnej — kończy ks. Urban.

Bankiet pożegnalny na cześć b. Wojewody Łódzkiego Rembowskiego

ŁODZ, 6.9. W niedzielę dnia 7 bm. odbył się z inicjatywy prezydenta miasta pana Cynarskiego bankiet pożegnalny na cześć b. wojewody łódzkiego p. inż. Rembowskiego.

W bankiecie tym udział wzięli przedstawiciele władz państwowych, miejskich Urzędów, Wojskowości, Duchowieństwa, Sądownictwa, sejmowicy i posłowie i łódzcy przedstawiciele prasy. Całe społeczeństwo będzie reprezentowane przez swych przedstawicieli.

Bankiet odbędzie się o godz. 9 wiecz. w salach Grand Hotelu. P. wojewoda Rembowski przyjeżdża specjalnie z Białegostoku.

Rząd ujmuje walkę z drożyzną w swe ręce

WARSZAWA, 6. Jak się dowiadujemy, rząd zajął się niezwykle energicznie walką z drożyzną.

Z jednej strony bierze się tu pod uwagę skutki klęski nieurodzaju, jaka dotknęła niektóre okolice, z drugiej zaś, władze nie pozwalają na wyzyskanie przez niesumienne kupców częściowego nieurodzaju dla rozpętania nowej fali drożyzny.

Rząd przeświadczony jest o tem że zbyt wielka różnica istniejąca między cenami hurtowymi i detalicznymi jest objawem anormalnym, wymagającym interwencji i będącym główną przyczyną dławiącej nas drożyzny. Dlatego też sfery miarodajne całą uwagę skierowały na przeciwdziałanie temu anormalnemu stanowi rzeczy. Odpowiednie kroki będą przedsięwzięte jak w dziedzinie zarządzeń administracyjnych, jak i kredytowych.

Przedewszystkiem więc będą wydane zarządzenia represyjne za lichwiarskie obliczanie zysków w handlu detalicznym. Następnie rząd przyjdzie z pomocą

kredytową wspólzelnim i samorządom, na zakupy artykułów pierwszej potrzeby.

Całą tą akcją drożyznianą kieruje osobiście premier Grabski, co daje gwarancję, że zmora drożyzny w niedługim już czasie przestanie nas nękać.

Olbrzymia defraudacja

WARSZAWA, 6. Wczoraj po południu naczelnik urzędu śledczego warszawskiego, p. Sonenberg, o trzymając z Poznania nagłące wezwanie od władz miejscowych, aby pochwycono w Warszawie dyrektora Banku komunalnego poznańskiego, Boleśława Kopinskiego, który zdefrudował 16 i pół miliona złotych i w tym samym samochodem zbiegł do Warszawy. Z bliższych informacji poznańskich okazało się, że Kopinski wyjechał z Poznania przed czterema dniami, o fakcie zaś defraudacji dano znać dopiero wczoraj, co nasuwało przypuszczenie, że przebiegł dyrektor banku potrafił o kilka dni opóźnić pościg za sobą.

W niespełna pół godziny po otrzymaniu tak alarmującej wiadomości, nacz. Sonenberg dotarł już miejscą pobytu Kopinskiego. Okazało się, że defraudant zajął numer w „Bristolu“. Gdy p. Sonenberg znalazł się w asyście swoich funkcjonariuszów w „Bristolu“, przekonał się, że alarm nadszedł z Poznania o całą godzinę zapóźno, bowiem w tym czasie, gdy pracował telefon Warszawa — Poznań, defraudant mknął już samochodem poza Warszawą — słowem zdążył uknąć w niewiadomym kierunku.

O uczęszczanie defraudanta Kopinskiego zawiadomione są już telegraficznie wszystkie organy policyjne i strażce pograniczne.

Kryzys w przemyśle węglowym w Zagłębiu Dąbrowskim

SOSNOWIEC 6. Wobec obniżenia cen węgla Śląskiego wytworzyła się dla przemysłu węglowego Zagłębia Dąbrowskiego sytuacja krytyczna. Słabszy bowiem w gatunku węgiel dąbrowski siłą rzeczy musi być tańszy. Jednakowoż dotychczasowa produkcja w stosunku do obecnych cen węgla górnośląskiego kalkuluje się zbyt drogo. Wobec powyższego przewidywana jest niższa cen węgla dąbrowskiego. Konjunktura powyższa oczywiście wpływa na zatarg jaki istnieje pomiędzy przemysłowcami dąbrowskimi a robotnikami na temat obniżenia płacy robotniczej.

Ustalenie cen na wyroby tytoniowe

WARSZAWA, 6. Według wyjaśnienia, otrzymanego z Dyrekcji Monopoli Tytoniowego cenniki na wyroby tytoniowe: 1) rządowych fabryk — ważny od 1 lipca rb., 2) fabryk prywatnych ważny od 1 stycznia rb. — pozostają nadal bez zmiany. Dyrekcja Monopoli Tytoniowego nie nosi się bynajmniej z zamiarem zmiany istniejących cen. Wszelkie więc pogłoski na tym temat — zdaniem bezpodstawne, a rozsiewane są przez magazynujących i paskujących tytoniem z fabryk prywatnych, którego mają dużej apasy.

Wizyta min. przemysłu i handlu na giełdzie

WARSZAWA, 6. Wobec niejednokrotnych skarg na niernormalne notowania zarówno na giełdzie zbożowej towarowej, jak i na pieniężnej, sprawa ta od dawna była przedmiotem rozważań w sferach rządowych. Dnia bm. giełdę zbożowo towarową i pieniężną odwiedził p. minister przemysłu i handlu inż. Kiedrzyński. P. minister interesował się rodzajom zawieranych transakcji i systemem notowań. Należy się spodziewać, że wizyta ta zapoczątkuje prace około uregulowania sprawy notowań giełdowych.

5 proc. Premjowa pożyczka dolarowa

WARSZAWA, 6. P. Minister Skarbu podpisał rozporządzenie, mocą którego 40 tysięcy dolarów, które podczas ostatniego ciągnięcia padły na niesprzedaną obligację 5 proc. premjowej pożyczki dolarowej, przeznaczają się, jako główną premję przy losowaniu obligacji premjówki dolarowej w dn. 1 października n. k.

W dniu tym ponadto wylosowane będą premje: jedna w sumie 8.000 dol., jedna w sumie 3 tysięcy dol., 10 po 1000 dol. i 40 po 100 dol. Ogółem wylosowanych zostanie w dniu 1 października 53 premje na ogólną sumę 65.000 dolarów.

Cena emisyjna obligacji dolarowych, które do tychczas sprzedawane były po 95 proc. wartości nominalnej, tj. po 4,75 dolarów, podniesiona zostaje od dn. 9 bm. do 100 proc. wartości nominalnej; tj. do 5 dolarów z doliczeniem wartości bieżącego kuponu.

Niesprzedane dotąd obligacje nabywać można w Centrali i Oddziałach Banku Polskiego i w PKO, oraz w poważniejszych bankach prywatnych.

Duży ruch sprzedaży oczekiwany jest szczególnie w ciągu najbliższych dni do dn. 8 bm., w którym obligacje pożyczki sprzedawane są o 25 cent. niżej ceny nominalnej. Obligacje premjówki dolarowej nabywać można za dolary i inne waluty pełnowartościowe.

Z rynku zbożowego.

WARSZAWA, 6. W dniu 4 bm. obroty żytem były nieco większe. Za żyto kongresowe i poznańskie płacono do 18 zł, za kwintal loco stacja załadowawcza. Podąż pszenicy zmniejszyła się nieco. Płacono za gatunek średni 26 zł, a za wyborowy, który był poszukiwany do 27 zł, za 1 kwintal. Owies — nieco mocniej płacono do 19 zł, ceny jęczmienia bez zmiany, cena jęczmienia browarnego dochozi do 26,50 zł, za 1 kwintal loco stacja załadowawcza. Podwyższenie opłat wywozowych od żyta na wczorajszym posiedzeniu giełdy narazie na notowanie nie wpłynęło.

— BACZNOŚĆ KOLARZE!

Zarząd Tow. Sp. „Proсна” zawiadamia wszystkich mieszkańców m. Kalisza, że w dniu 21 bm. na dystansie 50 km. Kalisz—Orla Góra Kalisz odbędą się wyścigi seniorów i juniorów o mistrzostwo m. Kalisza na r. 1924.

1) Do wyścigów mają prawo stanąć wszyscy mieszkańcy m. Kalisza, stowarzyszeni i niestowarzyszeni.

2) Do wyścigów seniorów stawać mogą cykliści powyżej lat 30, a do biegu juniorów od 18 do 30 lat włącznie.

3) Zwycięzca w każdym biegu otrzymuje tytuł mistrza m. Kalisza, naramienniki i żeton, dwaj następni żetony pamiątkowe.

Przy trzech startujących wydane będą dwie nagrody.

4) Czas dla seniorów — 115 minut, dla juniorów — 110 minut.

Sędziowie wraz z wyjątkowej nie pogody, mają prawo czas zmienić.

5) Wpisowe 5 zł. Bieg odbędzie się o ile do każdego biegu zapisze się 5 kolarzy.

Zapisy przyjmuje do dnia 19 bm. do g. 5 po południu wicekapitan sekcji kolarskiej dr. Wojcicki w Związku Bławatników przy Starym Rynku.

— W SPRAWIE SZKOŁ TANCOW.

M. S. Wewn w porozumieniu z Mjn Oświaty wydało rozporządzenie, normujące wydawanie zezwoleń na prowadzenie na terenie b. zaboru rosyjskiego t. zw. szkół tańców towarzyskich. Według rozporządzenia tego zezwolenia wydawane będą przez władze administracyjne pierwszej instancji. Dla otrzymania zezwolenia niezbędnym jest udowodnienie, że ubiegający się o nie dają gwarancję solidnego prowadzenia tego rodzaju przedsiębiorstwa i posiadają kwalifikację dla nauczania tańców towarzyskich, oraz, że lokał wskazany odpowiada warunkom bezpieczeństwa. Kierownicy szkół tańców obowiązani będą prowadzić imienne spisy osób uczęszczających, przytem nauka rozpoczynać się będzie nie wcześniej niż o godz. 10 rano i kończyć się będzie o godz. 11 wieczorem.

Co mówi słynny astronom paryski Flammarion o Marsie?

W dniu, w którym Mars zbliżył się do ziemi na odległość 55 milionów kilometrów tj. w dniu 23 sierpnia, współpracownik pisma paryskiego, „Le petit Parisien” udał się do słynnego astronoma paryskiego Kamila Flammariona, który zajmuje mieszkanie w obserwatorium astronomicznym w Jawisy, w celu dowiedzenia się bliższych szczegółów o zyciu na Marsie.

— Cóż my wiemy o Marsie? — rzekł Kamil Flammarion, — i coż mogę panu powiedzieć w przeciągu kilku minut. Czy wie pan, że napisałem już o Marsie sześć książek nie licząc drobnych publikacji? W każdym razie jestem przekonany że planeta Mars jest jest znacznie lepiej uposażony aniżeli nasz, który ulega ciągłym wahaniom atmosferycznym.

I wskazując na niebo, zasnuć chmurami, rzekł: — Czy widział pan kiedyś taką pogodę w sierpniu? Przeciwnie jest na Marsie. Tam wiemy z całą pewnością, jaka będzie pogoda nazajutrz, a nawet na miesiąc naprzód. W okresie między wiosną, a jesienią mijam tam żadnych zmian. Jest tam stała atmosfera czysta, przejrzysta.

— Czy to może zbliżenie się Marsa wpłynęło na

nasze stosunki atmosferyczne? — zapytuje współpracownik „Petit Parisien”.

— Nigdy w życiu! — odpowiada Flammarion. — Nie, nasz planeta jest za młody. I nasza epoka jest jeszcze za młoda, nieuregulowana. Prawdą jest, że mamy za sobą dopiero 400,000 lat. A wiek prawdziwej dojrzałości przychodzi dopiero w 700,000 roku. Na ziemi udają się tylko kobiety.

I Flammarion uśmiecha się.

— A czy rzeczywiście istnieją na Marsie ludzie?

— Dlaczegoż nie? — odpowiada Flammarion. — Egzystencja ludzi na Marsie jest naturalnym wynikiem naszych badań, poczynionych dotychczas nad Marssem. Dlaczegoż nie kwitłoby tam życie równie bujne, skoro warunki przyrodnicze są na Marsie takie same, jak na ziemi? Ich świat jest ludzko podobny do naszego. Niech pan spojrzy.

I Flammarion pokazuje mi mapę Marsa.

— Zdać mi się, że jest tam mniej wody? zapytuje.

— To prawda, Niema na Marsie żadnych wielkich oceanów, jak u nas, są to raczej małe śródziemne wody. Dużo jest na Marsie zielonych pól. Jest to to bezwzględnie bujna roślinność. Łądy są natomiast zmienne jak ogień. Są u nich jutrznie różne, pałace południa, złote zachody słońca, ale bardziej zdecydowane i intensywne.

— A więc mieszkańcy Marsa są od nas szczęśliwsi?

— Przedewszystkiem bardziej inteligentni — odpowiada Flammarion. Mars jest od naszej ziemi o wiele starszy (o kilkaset milionów lat), a rozwój jest prawem przyrody. Po drugie nie są tak obciążeni materią jak my: człowiek ważący na ziemi 70 klg. ważyłby na Marsie tylko 26 klg. Mieszkaniec planety Marsa liczy pięćdziesiąt i dziewięćdziesiąt lat, gdy u nas liczy osiemdziesiąt i dziewięćdziesiąt. W końcu ma ją bardzo uregulowany klimat. O tak, są od nas wyżsi kulturowo i warunkami.

— Czy istnieje możliwość skomunikowania się z Marssem?

— Może być, że mieszkańcy Marsa próbowali już skomunikować się z ziemią, gdy ta była w epoce przedpotopowej i zaniechali daremnych prób. Co do o wycych sygnałów świetlnych, wysyłanych z Marsa, to niewiadamo, czy to znaki, czy też refleksy słońca na szczytach gór. Słowem tajemnicza! Ale czekajmy. Może w tym roku uda się coś?

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	23.17
Paryż	0.27.60
Szwajcarya	0.97.75
8% pożycz. zł.	6.50
4% pożycz. prem.	0.76
Bony zł. S. II A.	0.88
Listy Tow. K. Ziem. 4½	31.50

BIULETYN

SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 6 września 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	748.5 m.m.
2) Kierunek wiatru	NE
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Zachm całk
5) Wilgot. bezwzględna	11.4 m.m.
6) Wilgot. względna	97%
7) Temp. powietrza	+13.9
8) Ilość opadów	0.1 m.m.
9) Najwyż. temp. z doby ubiegł. z całego d.	+19.4
10) Najniż. temp.	+11.5
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+1.45

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

SKŁADNICA FABRYKI

LA COTONNIÈRE S-TÈ A. R. L.

w Kaliszu przy ul. Al. Józefiny 13. Telefon Nr. 219.

POLECA ARTYKUŁY MARKI „U. R.” JAK:

- Nici do szycia
- Nici do wyszywania
- dziurek
- Bawełniczka do wyszywania i haftowania
- Bawełniczka do czerowania



Trwałe kolory.

- Bawełna do pończoch
- Przędza do fastrygowania
- Kordonki do robót szydełkowych i do haftowania.
- Materiał pierwszorzędny.

NA SEZON SZKOLNY

skład materiałów piśmiennych przy kantorze

„GAZETY KALISKIEJ”

zaopatrzony został w wielki wybór

atramentów, obsadek, ołówków, piór, kajetów, bruljonów, papieru rysunkowego, bibuty do kajetów, cyrkli, notesów, farb, kredek i węgla do rysunków i t. d.

Ceny najniższe. Towary z pierwszorzędnych źródeł.

Powóz lekki do sprzedania

kolej półtoracznia na gumowych kołach i oliwnych osiach, oraz dwie bryczki, wolant. Zakładam gumi na koła i posiadam gumi różnego gatunku na składzie. Przyjmuję stare pojazdy na zamianę.

1698 Kalisz, ul. Turecka № 23.

P. ŁUCZAK.

Zawodowa wyższa szkoła kroju i szycia nagrodzona złotym medalem w Paryżu

E. MIECHOWSKIEJ

Kalisz, ul. Górnośląska № 50.

System kroju angielsko—francuski nauka kroju trwa od 6 do 8 tygodni, uczennice po ukończeniu otrzymują dyplomy, zapis uczennic rozpoczyna się z dniem 1-go września, dla niemogących przychodzić w dzień kursy wieczorowe od 6-ej do 8-ej. 1642

Zakład ślusarsko mechaniczny.

Koncesjowany przez główny Urząd Miar w Warszawie Ludwika Kędzierskiego Kalisz, Towarowa № 5. Przyjmuje do stemplowania wagi, odważniki, oraz przerabiam wagi wozowe. Jak również polecam na składzie wagi stołowe, dziesiętne i odważniki.

DZIAŁ MECHANICZNY

przyjmuje do reperacji maszyny do szycia, rowery, separatory, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres mechanictwa. Wykonuje szybko i po cenach konkurencyjnych

1718 **L. Kędzierski.**

I. R. STENCEL KOTLARNIA Ostrów Poznański

poleca i instaluje jak również przeprowadza wszelkie reperacje na najkorzystniejszych i konkurencyjnych warunkach.

Kompletne zakłady gorzelń w wykonaniu miedzianym jak i żelaznym, urządzenia ogrzewań centralnych wodą i parą i wodociągowych.

Części zapasowe stale na składzie.



Do
Firmy

A. PIWEK

Kalisz, Babina 21, telef. 131.

Nadszedł znaczniejszy transport porcelany białej

z którego talerze, półmiski, salaterki, filiżanki i t. p. po cenach najtańszych nabywać można. 1651

2-letnie i Roczne Kursa Handlowe Zeńskie

w Warszawie. MARSZAŁKOWSKA Nr 80, tel. 191-40.

T. RACZKOWSKIEJ

przyjmujemy kandydatki ze średnim wykształceniem ogólnym. Zapisy od 1 września, początek wykładów d. 15 września.

1532

Zdolna freblanka

poszukuje posady. Oferty składać w administracji Gazety Kal. pod „freblanka” 1693

Dependent adwokata

z wieloletnią praktyką poszukuje posady. Przyjmuje do tłumaczenia z rosyjskiego na polski ze ścisłym zachowaniem terminologii sądowej, akty notarialne, sądowe. 1715

Adres: ul. Staszycy № 19, m. 8.

Na dobrych warunkach, do sprzedania

SKŁEP

z materiałami piśmiennymi i galanterią. Wiadomość Kalisz, Wrocławska 44. L. Kozłowska. 1704

Zginął dowód osobisty

wydany przez Magistrat m. Kalisza na imię Abrama Bergera oraz książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. w Kaliszu na także samo imię rocz. 1883 1717

Pokoje umeblowane

do wynajęcia z utrzymaniem, opałem, światłem elektrycznym. Mogą być uczniowie starszych klas. Opieka zapewniona. Wiad. w Redakcji. 1688

Mieszkania

5-io pokojowe, 3-pokojowe i 1-o pokojowe zaraz do wynajęcia. Od 1-go stycznia 1925 r. 3 pokoje z kuchnią i wygodami. Wiadomość ul. Grodzka 7. 1700

OSOBA

do gospodarstwa domowego, pożądana z szyciem. Ul. Kościuszki 11, m. 4, od 2—3 po poł. 1694

Olejarnia

do sprzedania zaraz. Wiadomość Turecka № 4 1684 gm. Tyniec.

Noście tylko obcasy i zelówki gumowe **BERSON.**

Są wytrzymalsze od zelówek ze skóry i dają elastyczny i przyjemny chód.

Berson-Kauczuk Centrala: Kraków, Straszewskiego 2.

POTRZEBNA**zdolna panna**

wypraktkowana szyciem i krojem od zaraz. Wiadom. M. Klein, Warszawska 21, w oficynie II piętro. 1661

Zginął dowód osobisty

wydany przez gm. Zagórz pow. Słupcy oraz karta powołania wydana przez P. K. U. w Koninie na imię Emanuel Skowron rocz. 1901. 1691

Powróciłam

i przyjmuję nadal do roboty suknie, kostjomy najświeższych fasonów po cenach przystępnych,

Z poważaniem

C. Zajdorzona

Kalisz, Wiejska 23 1679

Przyjmuję uczniów

na stancję z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość: Łódź Zachodnia 31 Długacz. 1519



CZAJNIK
„wydajna”

DLATEGO NAJTAŃSZA I ZARAZEM NAJLEPSZA HERBATA W UŻYCIU.